22.0.2021

Temat: **Poeci Nowej Fali- Stanisław Barańczak (2 godz.)**

**Nowa Fala** to nazwa nadana pokoleniu młodych artystów debiutujących **pod koniec lat 60**.: pisarzy, reżyserów, a przede wszystkim poetów. Poezję Nowej Fali zwiastowały utwory Ewy Lipskiej i Rafała Wojaczka Jeżeli chodzi o poezję, najważniejsze**teksty programowe** tego nurtu (i generacji) wyszły spod pióra Stanisława Barańczaka (**„Nieufni i zadufani”, „Ironia i harmonia”**) oraz Juliana Kornhausera i Adama Zagajewskiego.

 Ważnym kontekstem społeczno-politycznym debiutu nowofalowców były – z jednej strony – **wydarzenia marca 1968 roku**, z drugiej – **kontestacyjne ruchy młodzieżowe na Zachodzie**.

Nowofalowcy odcinali się od twórczości swoich poprzedników (Pokolenia '56), zarzucając im ucieczkę od rzeczywistości i wybujałą wyobraźnię. Proponowali ograniczenie emocjonalności na rzecz **intelektualizmu i konkretu**. **Mieli ambicje angażowania się w sprawy społeczne i nazywania rzeczy „po imieniu”**. W kwestii poetyki nawiązywali do literatury awangardowej. Jak zaznacza Stanisław Burkot, grupa poznańska odwoływała się do nurtu lingwistycznego (zwłaszcza w wydaniu Mirona Białoszewskiego i Tymoteusza Karpowicza), zaś krakowska – do ekspresjonizmu.

Najważniejsze tematy w twórczości nowofalowców to:

-**przedstawianie szarej rzeczywistości PRL-u,**

**- bunt wobec społecznego marazmu i fałszywej ideologii oraz problem tożsamości własnego pokolenia**.

Narzędziem demaskowania komunizmu były **gry słowne** ,służyły one uzmysłowieniu zagubienia człowieka w historii i we własnej egzystencji.

Za najwybitniejszego przedstawiciela Nowej Fali uznaje się Stanisława Barańczaka.

**Stanisław Barańczak** (1946-2014), poeta, autor dziesięciu tomików wierszy, krytyk, teoretyk literatury, tłumacz. Na Uniwersytecie Harvarda wykładał literaturę polską. Współzałożyciel Komitetu Obrony Robotników, redaktor wychodzącego wówczas w drugim obiegu „Zapisu”. Od 1981 mieszkał w Stanach Zjednoczonych. W 1995 roku został laureatem Nagrody im. J. Parandowskiego przyznawanej przez Polski PEN Club. Za tom Chirurgiczna precyzja otrzymał w 1999 roku Nagrodę Literacką Nike Był autorem licznych, wysoko cenionych przekładów z angielskiego, m.in. dramatów Szekspira oraz angielskiej poezji metafizycznej.



 .
Konsekwencją politycznych działań było umieszczenie nazwiska Barańczaka na liście cenzorskich zapisów i zakaz publikowania. Zapraszany przez Uniwersytet Harvarda nie mógł wyjechać z kraju z powodu odmowy wydania paszportu przez władze PRL. W 1977 roku został pozbawiony pracy w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza. W 1980 roku w wyniku interwencji „Solidarności” przywrócono go na dawne stanowisko w uczelni. W marcu 1981 roku wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie rozpoczął pracę w Uniwersytecie Harvarda.

W latach 90. kilkakrotnie przyjeżdżał do Polski, m.in. w 1995 roku, kiedy otrzymał tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Śląskiego (obdarzony był tą godnością także przez Uniwersytet Jagielloński w 2006 roku). Przez wiele lat chorował na chorobę Parkinsona.

Stanisław Barańczak koncentrował się na**języku propagandy i nowomowy**, posługując się parodią i ironią w celu obnażeniu ich mechanizmów.

**Ćwiczenie 1. (ustnie)**

Analiza i interpretacja wiersza „Określona epoka” (podręcznik, s. 100). Dostrzeżenie w utworze przykładów *nowomowy.*

**Ćwiczenie 2. (pisemnie)**

**Przeczytaj wiersz „Spójrzmy prawdzie w oczy” i uzupełnij wykropkowane miejsca. Praca jest formą przygotowania do matury pisemnej.**

**Spójrzmy prawdzie w oczy**

Spójrzmy prawdzie w oczy: w nieobecne
oczy potrąconego przypadkowo
przechodnia z podniesionym kołnierzem; w stężałe
oczy wzniesione ku tablicy z odjazdami
dalekobieżnych pociągów; w krótkowzroczne
oczy wpatrzone z bliska w gazetowy petit;
w oczy pośpiesznie obmywane rankiem
z nieposłusznego snu, pośpiesznie ocierane
za dnia z łez nieposłusznych, pośpiesznie
zakrywane monetami, bo śmierć także jest
nieposłuszna, zbyt śpiesznie gna w ślepy zaułek
oczodołów; więc dajmy z siebie wszystko
na własność tym spojrzeniom, stańmy na wysokości
oczu, jak napis kredą na murze, odważmy sie spojrzeć
prawdzie w te szare oczy, których z nas nie spuszcza,
które są wszędzie, wbite w chodnik pod stopami,
wlepione w afisz i utkwione w chmurach;
a choćby się pod nami nigdy nie ugięły
nogi, to jedno będzie nas umiało rzucić
na kolana.

Przydatne pojęcia

budowa stroficzna- wiersz podzielony jest na zwrotki

budowa stychiczna- zapis ciągły, bez podziału na zwrotki

apostrofa- bezpośredni zwrot do adresata

personifikacja (uosobienie)- nadanie rzeczom , pojęciom abstrakcyjnym ech ludzkich

epitet- określenie towarzyszące rzeczownikowi będące najczęściej przymiotnikiem, np.: biała suknia, morskie odmęty itd.

frazeologizm- związek frazeologiczny

**Stanisław Barańczak- „Spójrzmy prawdzie w oczy”**

 Najważniejszym motywem w wierszu Barańczaka jest problem prawdy i języka, który ma ją odsłaniać. Poeta niejednokrotnie deklarował, że celem jego poezji jest ukazywanie niezafałszowanego obrazu świata w warunkach państwa komunistycznego.

 Wiersz ma budowę stychiczną/ stroficzną. Punktem wyjścia utworze staje się utarty zwrot: „spojrzeć prawdzie w oczy”, który oznacza………………………………….

Dalsza konstrukcja wiersza opiera się na nagromadzeniu i wyliczeniu rozwiniętych wersji owego frazeologizmu. Utwór rozpoczyna się moralnym nakazem skierowanym do adresata, mającym formę……………………… Prawdę, jako pojęcie abstrakcyjne, uosabiają w wierszu ludzie żyjący w atmosferze zakłamania. Mamy tu do czynienia z ………….prawdy Dzięki temu zabiegowi wartość moralna nie jest czymś nierealnym i mało konkretnym. Od wersu drugiego widać szereg rozwinięć i wyliczeń, celowych powtórzeń wyrazu……… …………Dowiadujemy się, że prawda „patrzy oczami” zwykłych ludzi. Anonimowe oczy kolejnych przechodniów są określone epitetami:………………………………………………

……………………………………………………………………….Określenia te akcentują

zagubienie i samotność ludzi. Poeta zwraca też uwagę na pośpiech towarzyszący bezmyślnej egzystencji. Świadczą o tym powtórzenia wyrazów…………………………………………

W tym powtarzaniu codziennych czynności nieposłuszne są tylko:………………………… W tym miejscu Barańczak przywołuje skojarzenie ze starożytną wizją pogrzebu, używając słów…………………………………………………………………………………………….

Nieposłuszni są ci, którzy pragną odkłamać rzeczywistość, świat propagandowej nowomowy. Słowami………………………………..autor przechodzi od wyliczeń do konkretnych nakazów. Pobrzmiewają w nich fragmenty podniosłych przemówień, zwroty typu:………… .,:…………………………………………………………………….. ……………………….. Przytoczone w kontekście wiersza ośmieszają szablonowy charakter języka . Odkłamują go, jak „napis kredą na murze”, który jest prawdą rzeczywistą, a nie oficjalnie podaną do wierzenia.

 Końcowe wersy utworu odwołują się do wizji świata , w którym prawda zatriumfuje i „będzie nas umiała rzucić na kolana” Frazeologizm ten podkreśla ..............................prawdy i jej wyzwalającą moc.

 Utwór Barańczaka ma charakter ponadczasowy, ponieważ dotyczy spraw uniwersalnych. Poeta mówi o głoszeniu prawdy wszędzie tam, gdzie panują zakłamanie i zniewolenie.